

Pod mostami naszych słów
i w pożądań mrocznych bramach,
na podwórkach czułych chwil,
miedzy snem a deja vu;
gdzie losu żart i nagły dramat,
'na każdym progu ciągle drży
proporzec pamięci'' -
tu gdzie mnie nie ma świat umiera
i o litość blaga każde drzewo kamień książka rym
tu gdzie mnie nie ma jest ponury wietrzny wieczór
ulicami snuje się trujący dym
tu gdzie mnie nie ma nie ma też nadziei
na najmniejszy pozytywny obrót moich spraw
tu gdzie nie mnie nie ma nic w ogóle nie ma
prócz pamięci mej mizernych papierowych raf
Na milczenia zimnym dnie,
w słodkim cyjanku papierosa,
na powierzchni morza głupstw
i pod wodą przykrych snów;
gdzie dziecka śmiech i śmierci kosa,
'na każdym progu zadrży znów
proporzec pamięci'' -
tu gdzie mnie nie ma....
Pod mostami naszych słów
i w pożądań mrocznych bramach...